

Prezes Rady Ministrów przyjął ambasadora PRL w Wielkiej Brytanii

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w dniu 2 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Wielkiej Brytanii, Eugeniusza Milnikiera.

GTAS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd. A B

Poznań, środa 6 V 1953 r.

Nr 107 (2852)

Doniosła uchwała Prezydium Rządu w sprawie terminowego uruchomienia pierwszego etapu kombinatu Nowa Huta

WARSZAWA (PAP)

Prezydium Rządu podjęło dnia 4 maja br. doniosłą uchwałę w sprawie zapewnienia terminowego i kompleksowego uruchomienia pierwszego etapu budowy kombinatu Nowa Huta.

Ustawa o planie 6-letnim przewiduje wybudowanie i uruchomienie do roku 1955

pierwszego etapu czołowego obiektu planu, jakim jest kombinat metalurgiczny Nowa Huta.

Na podstawie umowy między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Polską Rzeczpospolitą Ludową z dnia 26 stycznia 1948 roku, dokumentację i wyk-

(Dalszy ciąg na str. 2)



1 MAJA W MOSKWIE

Fot. CAF

Na zdjęciu: Na trybunie Mauzoleum. Od lewej: towarzysze N. S. Chruszczow, K. J. Woroszyłow, G. M. Malenkow, L. P. Beria, W. M. Mołotow, L. M. Kałanowicz, A. I. Mikołaj, M. Z. Saburow, M. G. Pierwuchin, H. M. Szwernik.

Wraz z kierownikami Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu ZSRR znajdują się na trybunie dzieci, które wręczyły im kwiaty.

III Wojewódzka Konferencja PZPR wybrała nowe władze wojewódzkiej organizacji partyjnej

W dniach 3 i 4 maja br. w auli Uniwersytetu Poznańskiego obradowała III Konferencja Wojewódzka Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W Konferencji uczestniczyło 290 delegatów organizacji partyjnych województwa poznańskiego oraz zaproszeni goście.

W obradach wzięli udział: członek Biura Politycznego KC, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR tow. Zenon Nowak oraz zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC tow. Stefan Misiaszek.

Referat sprawozdawczy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu wygłosił I sekretarz KW tow. Leon Stasiak. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej KW złożył tow. Franciszek Frackowiak.

W drugim dniu obrad III Konferencji Wojewódzkiej poznańskiej organizacji partyjnej uczestnicy Konferencji w dalszym ciągu dyskutowali nad złożonymi sprawozdaniami.

W dyskusji w pierwszym i drugim dniu obrad uczestniczyli towarzysze:

B. Malinowski — I sekretarz KM PZPR Poznań, J. Markiewicz — przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej Ocieszyn powiat Oborniki, T. Chleboś — przewodniczący koła ZMP przy ZNTKO Ostrów, F. Karmoliński — I sekretarz KP PZPR Krotoszyn, M. Duta — członek Spółdzielni Produkcyjnej Zdziedziłowice pow. Środa, F. Siwiński — dyrektor naczelny ZISPO Poznań, S. Pawlak — I sekretarz podstawowej organizacji partyjnej w Spółdzielni Produkcyjnej Śliwno pow. Nowy Tomyśl, L. Lo-

chyński — I sekretarz KP PZPR Szamotuły, A. Nejman — sekretarz KG Lubotyń pow. Koło, C. Murawski — kier. Wydz. Oświaty i Szkolnictwa Wyższego KW PZPR, R. Miotkiewicz — członek egzekutywy podstawowej organizacji partyjnej Turko-wskich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego Turek, J. Makola — I sekretarz Komitetu Fabrycznego „POMET”, E. Januchowski — przewodnik pracy ZISPO, M. Niedzielska — Fabryka Główników T-10 Września, J. Pepliński — I sekretarz KP PZPR Wolszyna, L. Krasucki — kierownik Wydz. Propagandy KW PZPR, J. Zarembo — przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMP Kępno, P. Domagała — przewodniczący chłop Polska Wieś pow. Gniezno, H. Pacholska — instruktor Wydziału Politycznego POM Września, J. Leś — kierownik Wydziału

Ekonomicznego KW PZPR, S. Józwiak — przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej Czempin pow. Kościan, Z. Huszcza — generał WP, S. Gorączniak — członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego LK, Wł. Chlebowski — I sekretarz KP PZPR Poznań, Br. Koszucki — przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Kalisz, Z. Walkowiak — I sekretarz KP PZPR Leszno, Wł. Najderek — sekretarz Komitetu Zespołowego PGR Wągrowiec, J. Górecki — szef WUBP Poznań, J. Szymczak — I sekretarz KP PZPR Wągrowiec, Helena Wieczorek — przewodnicząca Spółdzielni Produkcyjnej Piotrkowice pow. Kościan, K. Powidzki — kopalnia Konin, E. Brud — I sekretarz KP PZPR Turek, S. Zapeński — kierownik Wydziału Komunikacyjnego KW PZPR, B. Stachowiak — I sekretarz KP PZPR Śrem, J. Zasada — wiceprzewodniczący ZW ZMP Poznań, S. Ławniczak — przewodnik pracy ZISPO, J. Chmielewska — nauczycielka Szkoły Podstawowej Włocławek, pow. Konin, Wł. Miłgoń — przewodniczący Prezydium WRN, S. Bamber — I sekretarz KP PZPR Trzcianka, Wł. Janiszewski — sekretarz Komitetu Zespołowego PGR Gola pow. Gostyń.

W dyskusji zabrał głos członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz Komitetu Centralnego tow. Zenon Nowak.

Dyskusję podsumował I sekretarz KW tow. Leon Stasiak.

III Konferencja Wojewódzka PZPR wybrała Komitet Wojewódzki oraz Wojewódzką Komisję Rewizyjną.

CZŁONKOWIE KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO:

Mikołaj Bogdan, Stanisław Banaszkiewicz, Franciszek Cioroch, Józef Cichowalski, Stanisław Furgał, Adam Filipiak, Tadeusz Frydł, Jan Górecki, Józef Gałęzi, Marian Grzelak, Wiktoria Hetmańska, Ignacy Iskra, Stanisław Januszewski, Krzysztof Jeżyk, Józef Krajewski, Ludwik Krasucki, Józef Ketrzyński, Melania Kaluta, Teofil Kowalski, Helena Krupa, Helena Kaszyńska, Jan Leś, Włodzimierz Migoń, Bolesław Malinowski, Józef Mamonski, Stanisław Mańkowski, Jan Maciejewski, Jo-

achim Makola, Stanisław Miłostan, Józef Pieprzyk, Czesław Passon, Antoni Parzuch, Jan Pepliński, Kazimierz Powidzki, Eugeniusz Rowiński, Leon Stasiak, Andrzej Sternał, Stefan Strogulski, Józef Szymczak, Andrzej Węclawek, Tadeusz Wiatr, Helena Wieczorek, Stefan Waroch, Zbigniew Walkowiak, Wojciech Węclawski, Stanisław Zapeński, Jerzy Zasada.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO:

Ryszard Bociański, Antoni Dutkiewicz, Stefan Jazdończyk, Adam Kryniwiecki, Leszek Lochyński, Władysław Najderek, Marian Nowacki, Edmund Piasny, Władysław Szlaferek, Bolesław Stachowiak, Edmund Spychała, Helena Troczyńska, Józef Wysocki.

KOMITET DOKONAŁ WYBORU SEKRETARZY KW W NASTĘPUJĄCYM SKŁADZIE:

I sekretarz KW tow. Leon Stasiak oraz sekretarze KW: tow. Stanisław Furgał, tow. Wiktoria Hetmańska, tow. Mikołaj Bogdan.

CZŁONKOWIE KOMISJI REWIZYJNEJ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO:

Franciszek Frackowiak, Tadeusz Becela, Kazimierz Utrata.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW KOMISJI REWIZYJNEJ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO:

Jadwiga Grewling, Leon Zieliński, Stanisław Zandecik.

Kopalnia „Gottwald” przoduje

WARSZAWA (PAP)

W przemyśle węglowym najlepsze rezultaty produkcyjne w I kwartale br. uzyskała załoga kopalni „Gottwald”.

W wyniku tego przyszedł jej zostać ostatnio sztyndar pochodni CRZZ, tytuł przodującego zakładu Przemysłu Węglowego oraz nagroda pieniężna w wysokości 50 tysięcy zł.

Nowy wielki obiekt przemysłowy w Warszawie

Nowoczesna wytwórnia gazobetonu na Żeraniu

rozpoczęła już próbną produkcję

WARSZAWA (PAP)

Warszawskie zagłębie budowlane uzyskało nowy wielki obiekt produkcyjny. W tych dniach na Żeraniu rozpoczęła próbną produkcję największe w kraju nowoczesne zakłady wytwarzające cenny materiał dla budownictwa — gazobeton. Są to pierwsze tego typu zakłady spośród budowanych czterech. Z rocznej produkcji wytwórni żerańskiej wybudować można ok. 13 tys. izb. Jak przewidują plany, już w IV kwartale br. zakłady pracować będą pełną swą mocą produkcyjną.

Produkowany przez zakłady gazobeton — to nowy, mało dotąd znany w kraju materiał budowlany. Powstaje on z mieszaniny piasku i cementu oraz odpowiednich składników chemicznych. Odnacza się lekkością, jest lepszym niż cegła materiałem izolacyjnym, wreszcie odznacza się gorszą niż cegła akustyką, co stanowi poważną zaletę w budownictwie mieszkaniowym. Gazobeton jest materiałem niezmiennie łatwym w obróbce.

Pierwsze próby ze stosowaniem gazobetonu jako ma-

teriału zastępującego cegłę dokonuje się w różnych punktach kraju, m. in. również i w Warszawie przy budowie 6 bloków mieszkalnych na Bielanach. Po pełnym uruchomieniu wytwórni żerańskiej jak również uruchomieniu innych budowanych obecnie w kraju tego typu zakładów, gazobeton zastosowany zostanie masowo w naszym budownictwie.

Sukcesy „Mazowsza” w Chinach

PEKIN (PAP)

W dniu 3 bm. Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”, wystąpił przed 40.000 widzów na stadionie pekińskim. Każdy numer programu wywoływał burzę oklasków.

Po zakończeniu koncertu delegację robotników wręczył członkom zespołu „Mazowsze” piękne bukiety kwiatów.

Mimo rzeczowych propozycji strony koreańsko-chińskiej delegat USA — Harrison unika dyskusji nad konkretnymi problemami w sprawie pokoju

PEKIN (PAP)

Specjalny korespondent Agencji Sinhua donosi: — dnia 4 maja br. odbyło się kolejne posiedzenie delegacji, prowadzących rokowania w sprawie zawarcia rozejmu w Korei. Szef delegacji koreańsko-chińskiej — generał Nam Ir starał się skierować rokowania na rzeczowe tory. Zaznaczył on, że należy przede wszystkim ustalić, w jaki sposób kraj neutralny powinien sprawować opiekę nad jeńcami wojennymi, którzy nie będą repatriowani bezpośrednio po zawarciu rozejmu.

Od 9 dni Harrison unika dyskusji w sprawie konkretnych problemów. W dniu dzisiejszym wymienił on Pakistan, jako kraj neutralny, nie biorąc pod uwagę faktu, że wybór kraju neutralnego może nastąpić dopiero po uzgodnieniu obowiązków tego kraju.

Generał Nam Ir wygłosił przemówienie, w którym poruszył

również praktyczną stronę zagadnienia przetransportowania jeńców wojennych, nie podlegających bezpośredniej repatriacji, do kraju neutralnego. Strona koreańsko-chińska proponuje, by jeńcy ci zostali wysłani do neutralnego kraju, w którym byłoby wołno do wojskowej kontroli strony, która ich wzięła do niewoli. W ten sposób nie będzie mogła wyłonić się sprawa przymusowego zatrzymania ich. Władze państwa neutralnego dostarczyłyby niezbędnej strażi zbrojnej dla strzeżenia tych jeńców.

Harrison jednak nalegał, aby jeńcy, którzy nie podlegają bezpośredniej repatriacji, pozostali w Korei i korzystali z „istniejących już urządzeń”. Harrison zaznaczył, że „urządzenia te zostałyby zdemilitaryzowane”. Generał Nam Ir zwrócił się w związku z tym do generała Harrisona z zaproszeniem: W jaki sposób można by w Korei południowej stwo-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Rużicka wygrał IV etap Wyścigu Pokoju

Start kolarzy do IV etapu Wyścigu Pokoju, ostatniego na terenie Czechosłowacji, z Karłowic Varów do Decina (160 km) był jeszcze jedną wspaniałą manifestacją ludności czechosłowackiej na rzecz pokoju.

Etap ten, najkrótszy z dotychczasowych, zakończył się zwycięstwem Czechosłowaka Rużicki przed Duńczykami — Andersenem i Pedersenem. Drużynowo etap wygrała Dania przed CSR i NRD.

Polacy pojechali dobrze zespołowo. Wilczewski i Kłabiński zajęli miejsca w grupie 14-19. Wójcik był 20, a Królak — 21. Drużyna polska zajęła na tym etapie 5 miejsce.

WYNIKI:

Klasyfikacja indywidualna: — 1) Rużicka (CSR) — 4:21:07, 2-3) Andersen (Dania) — 4:22:07, Pedersen (Dania) — 4:22:07, 4-5) Eloit (Belgia) — 4:26:03, Schur (NRD) — 4:26:03.

Miejsca Polaków: w grupie 14

— 19) Wilczewski i Kłabiński — 4:27:22, 20) Wójcik — 4:27:28, 21) Królak — 4:27:34, 45) Ulik — 4:37:42.

Klasyfikacja drużynowa: — 1) Dania — 13:11:36, 2) CSR — 13:16:51, 3) NRD — 13:20:47, 4) Polonia Francuska — 13:22:06, 5) Polska — 13:22:12.

Klasyfikacja indywidualna po czterech etapach: — 1) Pedersen (Dania) — 19:50:27, 2) Maitland (Anglia) — 19:55:12, 3) Van Schil (Belgia) — 19:56:39, 4) Eloit (Belgia) — 19:59:48, 6) Knezourek (CSR) — 20:01:15.

Miejsca Polaków: — 18) Wójcik — 20:10:36, 19) Kłabiński — 20:11:18, 22) Wilczewski — 20:11:46, 40) Królak — 20:29:12.

Klasyfikacja drużynowa po czterech etapach: — 1) Dania — 59:56:23, 2) Anglia — 60:04:49, 3) Belgia — 60:05:36, 4) CSR — 60:07:35, 5) NRD — 60:09:10, 6) Polska — 60:14:36, 7) Polonia Francuska — 60:29:32, 8) Francja — 60:38:01, 9) Bułgaria — 60:40:08, 10) Austria — 60:49:29.

Doniosła uchwała Prezydium Rządu

w sprawie terminowego uruchomienia pierwszego etapu kombinatu Nowa Huta

(Dokończenie ze str. 1)

zność maszyn oraz urządzeń dostarcza nam na dogodnych warunkach kredytowych. Wysoki poziom techniczny projektu i urządzeń, zapewniający pełną mechanizację i automatyzację procesów technologicznych sprawia, że będzie to jeden z najbardziej nowoczesnych zakładów hutniczych na świecie.

Budowniczo Nowej Huty, największej inwestycji planu 6-letniego mogą się wykazać dotychczas znacznymi osiągnięciami. Zorganizowano olbrzymi plac budowy, wybudowano szereg dużych warsztatów pomocniczych, jak: odlewnia staliwa, warsztaty mechaniczne, warsztaty konstrukcyjne, magazyny oraz wiele innych obiektów rejonu warsztatów.

W stadium uruchomienia znajduje się największa w Polsce odlewnia żeliwa. W stanie znacznego zaawansowania znajduje się budowa zakładu materiałów ogniotrwałych, siłowni, koksowni, wielkich pieców i stalowni.

Obok kombinatu wyrasta nowe miasto.

Obecnie kończy się wstępne stadium budowy Nowej Huty i zaczyna się okres, w którym decydującym zadaniem staje się sukcesywne uruchamianie podstawowych wydziałów produkcyjnych w terminach przewidzianych planem 6-letnim. Stoi bowiem przed okresem kompleksowego uruchamiania pierwszego etapu budowy kombinatu Nowa Huta, obejmującego dwa wydziały materiałów ogniotrwałych, siłownię, połowę koksowni i wydział wielkopiecowy, około połowy pieców martenowskich oraz walcownie — zgniatacz i walcownie blachy.

Prezydium Rządu stwierdza, że w związku z tym przed budowniczymi Nowej Huty oraz dostawcami maszyn, urządzeń i materiałów stoją obecnie nowe, bez porównania większe zadania. Szczególnie wielkie zadania mobilizacji i koordynacji wysiłków przede wszystkim w zakresie dostaw cieża na Ministerstwie Hutnictwa i kierownictwie kombinatu Nowa Huta, zaś w zakresie robót budowlano-montażowych — na Ministerstwie Budownictwa Przemysłowego i kierownictwie przemysłowego zjednoczenia budowy kombinatu Nowa Huta. Rytmiczne i terminowe wykonywanie zadań, ustalonych harmonogramami budowy jest podstawowym warunkiem powodzenia.

Dla wykonania tych wielkich zadań, na skalę dotychczas w Polsce niespotykaną, konieczny jest ogólnonarodowy wysiłek.

Biorąc powyższe pod uwagę, Prezydium Rządu — poleca wszystkim ministrom, prezesom centralnych urzędów, dyrektorom centralnych zarządów oraz dyrektorom poszczególnych zakładów pracy i biur projektowych, przewodniczącym prezydium rad narodowych i kierownikom instytucji oraz przedsiębiorstw handlowych — traktowanie budowy kombinatu Nowa Huta jako najważniejszej i

najbardziej kluczowej pozycji socjalistycznego budownictwa.

Uchwała Prezydium Rządu ustala dokładne terminy oddania do eksploatacji podstawowych obiektów produkcyjnych kombinatu Nowa Huta i podkreśla wagę ścisłego przestrzegania tych terminów.

Uchwała Prezydium Rządu zobowiązuje ministerstwa resortowe do zapewnienia dostaw konstrukcji, maszyn, urządzeń, materiałów ogniotrwałych dla budownictwa kombinatu. Zakłady podległe Ministerstwu Hutnictwa winny dostarczyć jeszcze w br. dla budowy kombinatu, m. in. ponad 22 tysiące ton konstrukcji stalowych, około 15 tysięcy ton maszyn i urządzeń, ponad 26 tysięcy ton materiałów ogniotrwałych.

Wymaga to od szeregu zakładów mobilizacji sił i środków

dla spełnienia tych zadań. Np. Huta „Północ” musi skrócić co najmniej o 2 miesiące okres postępu jednej z walcowni w okresie rekonstrukcji i umożliwić wyprodukowanie przez hutnictwo ponad plan w roku bieżącym znacznych ilości blach.

Przed Huta „Zabrze” stoi zadanie podniesienia planu 1953 r. o 1.200 ton konstrukcji żelaznych. Zakłady podległe Ministerstwu Przemysłu Maszynowego, Ministerstwu Żelazki, Ministerstwu Energetyki, Ministerstwu Przemysłu Drobnoego i Rzemiosła muszą dostarczyć w br. łącznie ponad 21 tys. ton konstrukcji stalowych i urządzeń. Dla umożliwienia wykonania podstawowej produkcji 1953 roku na kombinacie Nowa Huta Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego musi zakończyć w najkrótszym czasie budowę i uruchomić centralną betonarnię, centralną ciesielnię, centralną zbrojarnię i centralną bazę transportu.

Uchwała przewiduje, celem

zapewnienia zwiększonej obsady II i III zmiany, odpowiednie zwiększenie stanu zatrudnienia. Kierownictwo i załoga budowy kombinatu muszą zrobić szczególny wysiłek w kierunku podniesienia jakości robót i przestrzegania zasad oszczędnościowych.

Celem udzielenia pomocy generalnemu wykonawcy zostanie mu dostarczony dodatkowy sprzęt, umożliwiający podniesienie stopnia mechanizacji, szczególnie na odcinkach robót pracochłonnych.

Uchwała ustala zasady kontroli wykonania zadań powierzonych poszczególnym ministerstwom, organizacjom i zakładom.

Uchwała Prezydium Rządu podkreśla dobitnie podstawowe znaczenie terminowego uruchomienia pierwszego etapu kombinatu Nowa Huta, jako kluczowego elementu naszego planu 6-letniego.

W kraju wiecznej wiosny

Zwycięski pochód ku wolności

Ostatnie depesze doniosły o ofensywie wojsk ludowo-wyzwoleńczych państwa Patet-Lao, które w zwycięskim pochodzie wyzwoliły już jedną trzecią część kraju. Patet-Lao (dawniej nazywany Laossem) zajmuje północną i środkową, a Kambodża — południową część półwyspu Indochińskiego na zachód od Wietnamu. Prowincje wchodzące w skład Wietnamu wraz z Patet-Lao i Kambodżą tworzyły razem skolonizowane „Francuskie Indochiny”.

Powierzchnia Patet-Lao i Kambodży wynosi 412 tys. km² i jest zamieszkiwana przez ok. 2 miliony ludności Patet-Lao i 4 miliony ludności w Kambodży. Urodzajna gleba w tych krajach, szczególnie na obszarach nawadnianych przez jedną z największych rzek Azji — Mekong, umożliwiała uprawę ryżu, kawy, pieprzu, karczuku, herbaty i trzciny cukrowej. Kraje te obfitują także w cenne surowce, jak cyna, miedź, złoto, platyna, żelazo, węgiel i drogie kamienie. Kolonizatorzy grabiąc Patet-Lao i Kambodżę nie troszczyli się o rozwój gospodarczy tych krajów. W okresie 60 lat swego panowania, kolonizatorzy założyli w Patet-Lao zaledwie 6 km kolei.

Oto co pisał o Patet-Lao Helene Parmelin, dziennikarka francuska w korespondencji w latach 1936—37.

Byliśmy z wycieczką w Patet-Lao w latach tych (1936 do 1937 — przyp. red.), kiedy to chełpiono się jeszcze w dziennikach francuskich oraz indochińskich, iż „penetracja w Laosie czyni zadziwiające postępy”. Pisano tak z okazji otwarcia przez gubernatora drogi do Luang Prabang.

Prabang. Zachłystywano się frazesami takimi jak „cywilizacja w marszu” czy też „postęp ogarnia kraj wiecznej wiosny”. Droga do Luang Prabang, trzeba przyznać lojalnie, w pierwszej chwili zdała swój egzamin „cywilizacyjny”. Zarówno wóz gubernatora, jak i pojazdy jego świty zdolały nią przejechać, lecz już w kilka dni później droga stanęła... przeszko nie do przebycia. Dziennikarze, którzy lekkomyślnie zaufali „zdobyciom cywilizacyjnym” kolonizatorów znaleźli się wraz ze swym wozem w rowie. „Droga zapadła się pod nimi”. Mostów nie było już wcale. Co się z nimi stało, pozostała tajemnicą „kolonialnych dobroczyńców”. W Hanoi twierdzono całkiem poważnie, że owe „mosty” w czasie przejazdu orszaku gubernatora były po prostu bambusami podtrzymywanymi przez tubylców, którzy oczywiście nie mogli tam stać wiecznie...

W kraju zwanym wówczas Laossem panowała straszliwa nędza. W roku 1937 było tam 100 procent analfabetów. Wsielacy mieszkali w nędznych chatkach, do których wchodziło się po bambusowych drabinkach. A jednak cudzoziemca, który przybywał nie jako wróg, lecz jako przyjaciel witano serdecznie, podejmując w najuboższej nawet chacie herbatą. Dla uczczenia gościa rozbijano się także dźwięki dożywane z bambusowego fletu, nazywanego tutaj „ken”. Po drodze do Luang-Prabang, miasta odległego od Hanoi o 1000 km turysta wjeżdżał do miasta Szeng-Kuang (o którym dziś często dowiadujemy się w komunikatach wojennych). Z Szeng-Kuang droga prowadzi do stolicy państwa Luang Prabang. Było to miasto kontrastów. Obok wspaniałych pagod, olśniewających bogactwem ozdób, snuli się w łachmanach wynędzniali i schorowani chłopcy. Wokół dzielnic bogaczy i pałaców, marionetki kolonizatorów — władcy Laosu, ciągnęły się lepianki węglujące w begranicznej nędzy ludności tubylczej.

Tak miało być wiecznie, bo chciał tego generalny gubernator i jego poplecznicy. Ciemiężony lud powstał i dziś bambusowy flet wzywa na bój o wyzwolenie kraju z uścisku kolonizatorów.

Nie udało się ciemiężcom francuskim, wspomaganym przez wojska brytyjskie i bandy czang-kai-szekowskie stłumić patriotyczny ruch ludowy. Rozpoczęła po II wojnie światowej walka partyzancka zamieniała się w regularną wojnę wypowiedzianą obcej przemocy przez lud Patet-Lao i Kambodży. W roku 1945 proklamowany został niezawisły rząd ludowy

w Patet-Lao. W połowie 1948 roku w Patet-Lao i Kambodży istniały już Związki Walki o Niezawisłość Narodową na bazie szerokiego frontu na rodowego, w skład którego weszły wszystkie grupy etniczne oraz wszystkie warstwy ludności od chłopów do duchownych i buddyjskich władców.

W 1950 roku na kongresach ogólnokrajowych utworzony został Rząd Oporu w Patet-Lao oraz Narodowy Komitet Wyzwolenia Kambodży, a w 1951 roku powstał przy udziale pełnomocników Wietnamu, Patet-Lao i Kambodży — Zjednoczony Front Narodów Indochin, którego celem jest wspólna walka ze wspólnym wrogiem na zasadach wzajemnej pomocy i równości. Dziś już pod kontrolą oddziałów patriotycznych znajdują się większość terytorium ośmiu spośród dziesięciu prowincji Kambodży. Rozległe obszary wyzwolone znajdowały się w rękach oddziałów patriotycznych Patet Lao już na długo przed ostatnią ofensywą, która obecnie dociera do siedziby królewskiej Luang Prabang. Imperialiści z trwogą i wściekłością śledzą bieg rozwoju wypadków.

Do „kraju wiecznej wiosny” wchodzi nareszcie prawdziwy postęp i cywilizacja wpływająca szerokim strumieniem bojowników niosących wolność.

Delegat USA — Harrison unika dyskusji

(Dokończenie ze str. 1)

rzyć takie warunki, w których wojskowa kontrola amerykańska zostałaby zniesiona w takim stopniu, by jęńcy byli zupełnie wolni od wpływów strony, która wzięła ich do niewoli?

W jaki sposób kraj neutralny będzie mógł na terenie Korei południowej opiekować się skutecznie jeńcami i utrzymywać porządek w miejscach, w których jęńcy ci zostaną umieszczeni?

Harrison jednak nie odpowiedział na to pytanie i nie chciał podejmować dyskusji w sprawach, poruszonych przez generała Nam Ira. Ograniczył się on jedynie do tego, że należał, by wybrano kraj neutralny, którego przedstawiciele — jego zdaniem — powinni sprawować kontrolę nad jeńcami w Korei południowej.

Generał Nam Ir zaproponował odroczenie posiedzenia do dnia 5 maja br. i wyraził przekonanie, że delegacja amerykańska zastanowi się poważnie nad propozycją koreańsko-chińską.

W 135 rocznicę urodzin Karola Marksa

Wielki przyjaciel narodu polskiego

Wkrótce po powstaniu listopadowym Mickiewicz pisał w „Pielgrzymie polskim”: „... do imienia Polski przywiązane jest wyobrażenie nie tylko równości i wolności, ale poświęcenia się za wolność i równość powszechną”.

Dwadzieścia trzy lata później, w roku 1856, po doświadczeniach Wiosny Ludów, pisał do Engelsa Karol Marks: „... poczynając od 1789, intensywność i żywotność wszystkich rewolucji można dość ściśle wymierzyć przez ich stosunek do Polski. Polska jest ich termometrem „zewnątrznym”. Można to wykazać szczególnie w historii francuskiej. W ciągu naszej krótkiej niemieckiej epoki rewolucyjnej, zarówno jak i w węgierskiej rzuca się to w oczy”.

Różne są ujęcia, różny jest język tych dwu wypowiedzi, ale obie stwierdzają ten sam fakt historyczny. Narodowy poeta, który głębiej niż ktokolwiek inny przeżywał walkę i cierpienia swej Ojczyzny oraz przywódca międzynarodowego proletariatu, twórca naukowego socjalizmu, którego umysł z niedościgną precyzją analizował proces rozwoju społeczeństw — dostarczyli w sprawie polskiej owego okresu dziejowego rzecz najistotniejszą.

Na Europę padał wtedy cień „świętego przymierza”: cień, który utrzymywał pleśń i stęchłą śmierć, feudalnego życia. Trójpierzmierz tyranów i samowładców stanowiło potężną barierę, stojącą w poprzek drogi postępu...

Trzeba ją było obalić, aby dać pole rozwoju nowym siłom społecznym, nowym demokratycznym ideom, nowym stosunkom. „Na czym opiera się — pisał Marks — przede wszystkim siła reakcji w Europie od 1815 roku, po części nawet od czasu pierwszej rewolucji francuskiej? Na rosyjsko-prusko-austriackim świętym przymierzu. A co jednoczy to święte przymierze? Rozbiór Polski, z którego czerpią korzyści wszyscy trzej sprzymierzeńcy”. Główny zaborca — carat rosyjski — był jednocześnie najsilniejszym partnerem świętego przymierza, był najmocniejszym bastionem reakcji w Europie.

Walka wyzwolenicza narodu polskiego, skierowana przeciw zaborcom, a przede wszystkim — przeciw caratowi, była więc wymierzona przeciwko świętemu przymierz, przeciwko ości reakcji, miała rewolucyjny charakter. Sprawa niepodległości naszej Ojczyzny była wtedy nierozdzielnie związana ze zwycięstwem europejskiej demokracji. Dlatego kwestia polska była owym „zewnątrznym termometrem” każdej rewolucji, dlatego każda rewolucja mogła być wówczas oceniana według tego, jakie jest jej stanowisko wobec niepodległości Polski.

Dla rządów państw zachodnio-europejskich sprawa polska, sprawa umęczonego narodu, nigdy nie stała się czymś więcej, niż wygodnym pretekstem koniunkturalnych szantażów dyplomatycznych na niewielką skalę. Rządy godziły się z tym, że „porządek panuje w Warszawie” — porządek ucisku i wynarodowiania, porządek knuty i szubienicy. Jedynym konsekwentnym i wiernym obrońcą praw narodu polskiego był międzynarodowy proletariatus pod wodzą Marksa i Engelsa.

Postać Marksa jest szczególnie bliska sercom Polaków. Był on bowiem wielkim przyjacielem narodu polskiego, udzielał pełnego poparcia rewolucyjnej walce Polaków, ani na chwilę nie przestawał walczyć o prawo Polski do niepodległego bytu państwowego.

Marks wnikliwie analizował historię Polski. Badał i oceniał walkę powstańczą, wskazywał jej drogi. Darzył

uczuciem gorącej miłości polskich rewolucjonistów. W powstaniu styczniowym brał czynny udział, organizując wielki transport broni dla walczących.

Twórca naukowego socjalizmu wskazywał, że polskim magnatom obojętna jest sprawa niepodległości Ojczyzny, że klasy wyższe, czy zdradziły sprawę narodową i zaprzędały się zaborcom. Jedyną siłą zdolną wyzwolić Polskę — to masy ludowe. „Wielkie kraje rolnicze — uczył Marks — między Baltyką a Morzem Czarnym mogą się uchronić od patriarchalno-feudalnego barbarzyństwa jedynie w drodze naszej krótkiej niemieckiej epoki rewolucyjnej, zarówno jak i w węgierskiej rzuca się to w oczy”.

Po powstaniu styczniowym zmienia się układ sił na europejskiej arenie politycznej. Potęga caratu od wojny krymskiej stopniowo słabnie — przestaje on odgrywać rolę najmocniejszego bastionu

reakcji, „zandarma Europy”. Jednocześnie osrodek ruchu rewolucyjnego, który w poprzednim okresie znajdował się we Francji i Niemczech, przesuwa się na wschód, do Rosji, która miała najbardziej rewolucyjny chłopstwo i w której powstała i hartowała się w bojach rewolucyjna klasa robotnicza. Teraz sprawa niepodległości Polski wiąże się nierozdzielnie ze zwycięstwem rewolucji rosyjskiej, teraz zadaniem patriotów polskich jest stanąć do walki ramieniem przy ramieniu z rosyjskimi rewolucjonistami.

Wskazania Marksa i Engelsa uzbrajały polską klasę robotniczą do walki z nacjonalizmem, szerszym przez burżuazyjną dywersję w ruchu robotniczym. Te wskazania pomogły polskim rewolucjonistom demaskować zdradzieczny zwinizm hasła PPS, hasła pilsudczyków, którzy pragnęli odgrodzić, odizolować polski ruch robotniczy od ruchu rosyjskiego, od wielkiej Partii Lenina i Stalina.

Bieg dziejów wykazał, jak głęboko słuszne były wytyczne Marksa i Engelsa: odzyskanie przez Polskę bytu państwowego w 1918 r. — to owoc zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej w Rosji. Wyzwolenie Polski z jarzma hitlerizmu — to owoc zwycięstwa bohaterów Armii Czerwonej nad faszystowskimi hordami. Socjalistyczne budownictwo w Polsce Ludowej byłoby nie do pomyślenia bez przyjaźni, pomocy, przykładu ZSRR.

Gorące słowa wielkiego Marksa, który wielokrotnie podkreślał bohaterstwo i internacjonalizm polskich demokratów i rewolucjonistów, wysoka ocena, jaką twórca naukowego socjalizmu dawał wkładowi Polski do walki przeciwko tyranii, są dla nas przedmiotem słusznej dumy narodowej. Jesteśmy dumni, że sprawa niepodległości naszej Ojczyzny od ponad półtora wieku była trwała i nierozdzielnie związana ze sprawą demokracji i socjalizmu. Dlatego, budując dziś w swej Ojczyźnie sprawiedliwy ustroj społeczny, czynimy wszystko, aby być godnymi naszych wielkich tradycji, aby wciąż zwiększać polski wkład do ogólnoludzkiej walki o pokój i socjalizm.

ZS

Naród libański domaga się rozszerzenia wymiany handlowej z ZSRR i krajami demokracji ludowej

PARYŻ (PAP)

Dziennik libański „As Sarha” opublikował artykuł krytykujący politykę handlową rządu, która przyczyniła się do powstania olbrzymiego deficytu w bilansie handlowym Libanu. Dziennik stwierdza, że Liban przeżywa ostry kryzys w wyniku opowadania przez obcy kapitał podstawowych gałęzi gospodarki libańskiej.

Deficyt naszego bilansu handlowego w wymianie z tymi państwami wyniósł w 1952 r. 88.455 tysięcy funtów libańskich. Wynika z tego — podkreśla dziennik — że ograniczenie naszej wymiany handlowej wyłącznie do krajów bloku imperialistycznego, a mianowicie: — USA, Anglii i Francji, wyrządza olbrzymie szkody naszej ekonomice.

Wręcz przeciwnie przedstawiła się sprawa w dziedzinie handlu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Wymiana handlowa z tymi krajami odpowiada interesom naszej gospodarki narodowej i sprzyja zwiększeniu naszego dochodu narodowego, albowiem wymiana ta opiera się na zasadzie równości i wzajemności.

W zakończeniu dziennik podkreśla, że najżywniejsze interesy narodu libańskiego wymagają jak najszerzego rozwoju stosunków handlowych między wszystkimi krajami na zasadzie równości i wzajemnych korzyści.

Z notatnika sportowca

W Cetniewie nad Bałtykiem 25 najlepszych naszych pięściarzy pilnie trenuje i poprawia kondycję pod okiem trenerów, którym przewodzi Feliks Sztam. Ostatnie doniesienia z cetniewskiego obozu dodają nam otuchy: wygląda na to, że pięściarze złapią szczytową formę właśnie na same mistrzostwa Europy w Warszawie. Rzecz prosta, że dziś nie wiadomo jeszcze, jak będzie wyglądała nasza reprezentacyjna dziesiątka. Wiadomo jednak, że Stefaniuk, Chychia, Antkiewicz, Drogosz, czy Kukier na pewno znajdą się na ringu Hali Mirowskiej.

Siedmiu pięściarzy zgłosiła Austria do mistrzostw Europy. Są to: Bidner (musza), Potesil (lekka), Schalek (lekko-półśrednia), Krasner (półśrednia), Kohl-egger (lekko-średnia), Skrutny (średnia) i Oshagan (półciężka).

Bardzo wyrównany poziom cechuje czolowe drużyny piłkarskie Związku Radzieckiego. Mówią o tym wyniki ostatnich spotkań o mistrzostwo ZSRR. Oto one:

W Moskwie: Spartak — Torpedo 1:1, w Leningradzie: Zenit — Dynamo 1:0, w Tbilisi: Dynamo — Lokomotiv (Charków) 2:0.

W Lublinie w towarzyskim meczu piłkarskim II-ligowa Gwardia zremisowała z I-ligową Unią (Chorzów) 1:1. (now)



Reprezentacja Wielkopolski na mecz z Krakowem

W najbliższą niedzielę będziemy w stolicy Wielkopolski świadkami atrakcyjnego spotkania piłkarskiego pomiędzy reprezentacją Poznania i Krakowa na boisku Kolejarskiej na Dębie.

Rada Trenerów na poniedziałkowym zebraniu ustaliła skład poznańskiej jednostki. Będzie on osłabiony brakiem naszych reprezentantów na mecz Polska B — Czechosłowacja B: Anioły, Stomy, Sobkowiak, którzy uczestniczą jeszcze w meczu z drużyną NRD w Lipsku.

Zrezygnowano również ze Skrzypniaka oraz Krystkowiaka, ażeby zespołowi Gwardii i Stali nie osłabić w mistrzostwach III ligi. W myśl przepisów, jeżeli drużyna zabiera się więcej niż jednego gracza, ma ona pra-

wo domagać się przełożenia meczu mistrzowskiego. Z tego względu mecz kaliskiej Gwardii ze Spójnią (Gniezno) zostanie przesunięty na późniejszy termin, gdyż oddaje ona do reprezentacji czterech piłkarzy.

Barw naszych bronić będą następujący piłkarze: bramkarze: Konieczka (Stal), rez. Paczkowski (Kol.-Pz.), obrońcy: Deska i Tarka z Kol.-Pz. oraz Lepka (Kol.-Leszno), pomoc: Kuchnicki (Gwardia-Kal.) i Jankowski (Kol.-Leszno), atak: Melosik (Stal), Kajdasz (Kol.-Pz.), Lewanowski (Gw.-Kal.), Psikus (Kol.-Kępno), Tomasek (Gw.-Kalisz).

W skład naszej drużyny wchodzi większość graczy młodych.

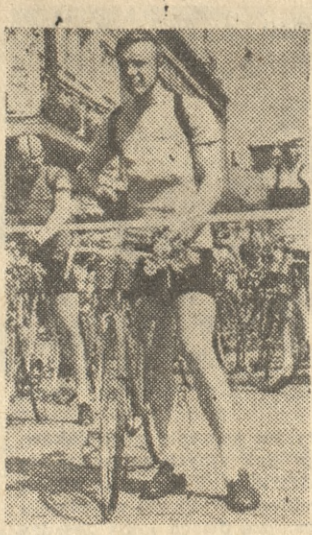
Mecz naszego odmłodzonego składu budzi zrozumiałe zainteresowanie w Wielkopolsce. (p-i.)



Piłkarscy weterani będą jeszcze grać

Ciągle jeszcze mówi się w Poznaniu o niezmienniejszym meczu Artystów — Weterani. Impreza bardzo się wszystkim podobala, a wynik, jaki uzyskali obydwoje zachęcił ich do rozgrywania dalszych spotkań i to z Krakowem na początku, a potem ze Śląskiem.

Bardzo zabawny wstęp do tych zawodów zaprezentowali artyści Opery, tancerze dramatycznych i cyrku. Widzimy ich w rysunku Nola (od lewej): baletmistrz Opery Stancak, art. dram. Łuczak oraz Carmo z Cyrku nr 1. Liczenie zebrane tłumy opuszczają boisko zadowolone i rozbawione. (n)



Na zdjęciu: reprezentant Belgii Eloit Fot. CAF

Tysiące kolarzy na starcie ZMP-owskich Raidów Pokoju

16 drużyn uczestniczących w VI Wyścigu Pokoju staje dziś na starcie do V etapu, a pierwszego w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Kolarze ci przybędą na granicę polską w Zgorzelcu w dniu 10 bm. W tym samym dniu odbędą się w naszym kraju masowe Raidy Pokoju i wyścigi. Zobaczymy na drogach i szosach tysiące kolarzy manifestujących swą solidarność z czołową kolarstwa europejskiego w walce o pokój.

W miastach powiatowych województwa poznańskiego i

w Poznaniu powstały komitety organizacyjne ZMP-owskich Kolarskich Raidów Pokoju. Do 96 punktów docelowych podążać będą zespoły raidowe, których dotychczas zgłosiło się 566 obejmujących 3.250 uczestników.

Czy wiecie, że

...start do ZMP-owskich Kolarskich Raidów Pokoju nastąpi 10 maja o godz. 10, a drużyna składająca się z 5 osób i kierownika? ...trasa raidu wynosi od 15 do 35 km? ...średnia szybkość ustalona została na 12 km na godzinę, czyli jest osiągalna — kazdego.

...zespoły mogą zgłaszać zakłady pracy, spółdzielnie produkcyjne, gromady, szkoły (nawet klasy), organizacje ZMP-owskie, SKS-y, LZS-y i Zrzeszenia Sportowe? ...informacji udzielają i zgłoszenia przyjmują Komitety Kultury Fizycznej i kolarstwa ZMP-owskie?

...karty uczestnictwa i arkusze zbiorcze znajdują się w komitetach, skąd należy je już odebrać? ...rozesłane zostały plakaty raidów (oby nie tkwiły w biurkach, lecz zostały rozlepione)?

...za punktualne przybycie całego zespołu otrzymuje się 100 pkt.; dodatkowym ocenę podlega postawa zespołu i dekoracja roweru (uwaga: istnieje możliwość zdobycia 1 miejsca — i oczywiście nagrody — przez staranne przygotowanie się).

...dotychczas w przygotowaniach do raidów przoduje powiat szamotulski, który zgłosił już 84 zespoły? ...w Kaliszu zarejestrowano 100 zespołówowych zgłoszeń?

...Komitet organizacyjny Obojczyca-Południe wezwał do współzawodnictwa Murówna Gołsinie, która przyjęła wezwanie, ale nie podała dotychczas wyników pracy. Dlaczego? Radzimy się spieszyć, gdyż do 10 maja już niedaleko.

...uczestnicy raidów zdobywają jednocześnie punkty do Kolarskiej Odznaki Turystycznej? ...nie wszystkie Komitety Obronców Pokoju i Zarządy Ligi Kobiet nabrały jeszcze sportowego tempa w pracy organizacyjnej, wlokąc się na ostatnich pozycjach w organizacji wyścigu?

Pod zagleciem

Miłośnicy sportu żeglarskiego tłumnie stawili się w ub. niedzielę nad jeziorem w Klekru, na uroczystości otwarcia sezonu żeglarskiego. Pięknie przystrojona przystań LZS rozbrzmiała gwarem rozmów młodzieży.

Defiladę łodzi otworzyły jednostki wodne Włókniarza. Za nimi sunęły żaglowe Ognia, Ligi Morskiej, LZS, AZS, Stali, Budowlanych i Spójni.

Bogato przedstawia się kalendarzyk dalszych imprez żeglarskich w Poznaniu.

Już 24 maja odbędą się w Klekru międzywojewódzkie zawody Szczeciń — Poznań, 31 maja — pomiędzy zaboga-

mi Bydgoszcz i Poznań, 14 czerwca poznaniacy zmierzą się z Warszawą.

W ramach imprez organizowanych z okazji Dnia Morza na Jeziorze Maltańskim i na Rusałce zobaczymy zawody motorowo-wodne. Mistrzostwa wojewódzkie juniorów odbędą się 5 lipca na jeziorze w Klekru. Na 19 lipca organizuje się sztafetę żeglarską, a w dniach od 28 sierpnia do 1 września — centralne mistrzostwa żeglarskie AZS-u.

Zakończenie sezonu żeglarskiego połączone z biegami o Błękitną Wstęgę Klekru odbędą się 21 października. (ma)

Na kortach tenisowych

Sezon tenisowy poznaniacy tenisiści zainaugurowali meczem Ognio — Spójnia, który rozegrano na nowo odremontowanych kortach Spójni. Mecz przyniósł zasłużone zwycięstwo Spójni 10:8, która ma mocne punkty w swych juniorach.

Największą niespodziankę sprawił Barda z Ognia, ulegając pewnie grającemu Budziszynskiemu 5:7, 3:6. (wil)



Na zdjęciu: reprezentant Anglii Maitland CAF — fot. Z. Wdowiński

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego poszukuje Ekspozytura „Las” w Gorzowie Wlkp. Warunki do omówienia na miejscu. Adres: Gorzów Wlkp., ul. Mieszka I 37. K911

Głównego księgowego ze znajomością R. P. K. zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Skupu Owoców i Warzyw w Środzie, ul. Walki Młodych 3. Zgłoszenia kierować na wyżej podany adres. K919

Księgowy(wa) starszy, samotny, znający obecną plan kont, obowiązujący w rolnictwie, potrzebny zaraz. Wynagrodzenie według V grupy U. Z. P. w rolnictwie. Zgłoszenia kierować: Instytut Zootechniki w Krakowie, Zespół Pawłowice, powiat Leszno. K921

Wolne posady

Pomoc domowa potrzebna — Poznań, Marcinkowskiego 16 m. 12. 5942g

Rymarz kwalifikowany poszukuje posady najchętniej w P. G. R. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dnia 5946g

Pomoc domowa dochodząca zaraz potrzebna Poznań, Prądzińskiego 11 m. 3. 6080g

Pomoc domowa z referencjami potrzebna Poznań, Grunwaldzka 23 m. 5. 6097g

Parlenka do wychowania z dziećmi na spacer 3 godziny przed południem oraz 2 po południu najchętniej mieszkać na Winogrodach lub w pobliżu potrzebna Dojazd trolejbusem Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dnia 5959g

Szuka posady

Kierowa samochodów kat IIIa (niezawieszna) przyjmie posadę Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dnia 5997g

Inteligentna wykształcona — przyjmie jakkolwiek prace do domu Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dnia 6081g

Nauka

Lekcji matematyki udzielam Racimarek Poznań, 23 lute go 11. 5944g

Trzymiesięczna korespondencja na nowoczesną naukę księgowości Edz 1 skrytka 163 K908

Wózek koszykowy sprzedam

Poznań Czerwonej Armii 32 m. 24. 6096g

Materiał popielaty w paski na kostium, obrączki próby 585 oraz pierścienie z brylantami sprzedam Poznań Kazi- mierz Wielkiego 10 m. 6. 5932g

Sypialnie w dobrym stanie sprzedam Poznań — Junikowo Rybnicka 21. 5934g

Wózek koszykowy (niklowe podwozie) sprzedam Poznań Niedziałkowskiego 27 m. 3. 5937g

Skrzypce Stradivarius w do- brym stanie sprzedam, Poznań Wojskowa 17 m. 8. 5940g

Samochód Opel Olympia" jednonowowy 4-drzwiowy w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: Murówna Gołsi- na, Mostowa 6 telefon 94. 5949g

Spacerówka crenka w dobrym stanie sprzedam — Poznań Mińska 2 m. 5. 5955g

Samochód ciężarowy Opel-Blitz 3-tonowy na chodzie oraz skrzynkę biegów (Bokwart) — sprzedam Walenty Koza Gro- dzisk Wilko Powstańców Gro- dziewskich 1 tel. 82 5956g

Króliki angory rekr. 2- i 8- miesięczne oraz starsze sprzedam Rozica Poznań, Wdymy Złotowska 16. 5960g

Maszynę dźwigową (winde) — sprzedam Poznań Gwardii Lu- dowej 46. Szlarnia 5962g

Wózek dziecięcy sprzedam — Poznań Dzierżyńskiego 30 m. 7. 5964g

Wózek dziecięcy sprzedam — Poznań Łampowy 19 m. 25 tylni dom. od 9-12. 5969g

Sypialnie używana stół okrąg- ły 130 cm rozkładany na 12 osób 6 krzeseł w dobrym stanie sprzedam Poznań Sien- kiewicza 9a m. 15 od 9-12. 5972g

Wózek (autko) na kołach sprzedam Poznań Popłaskich 11 m. 20. 5970g

Kuchnie oraz szafy bieliźnia- rze sprzedam Poznań, Wawrzy- niaka 3 m. 6. 5974g

OGŁOSZENIA DROBNE

Nowego lisa srebrnego sprze- dam Poznań Marcinkowskie- go 16 m. 11. 5984g

Wózek (autko) na kołach sprzedam Poznań Szkoła 11 m. 13. 5985g

Suknie ślubne welony wianki tania sprzedam Poznań Mi- kiewicz 28 m. 6. 6003g

Wózek (autko) sprzedam, Poz- nań Wojskowa 18 m. 4. 6017g

Kadługo srebrnego lisa sprze- dam Poznań Puńskiego 13 parter. 6022g

Samochódzik dziecięcy na re- sorach i kołach sprzedam Poznań, telefon 36-13 6028g

Westfalka na węgiel sprzedam Poznań Dzierżyńskiego 140 od 9-12. 6029g

Dwie spacerówki oraz kostium popielaty sprzedam Poznań Zwierzyniecka 27 m. 31. 6030g

Akordeon maly 32-basowy „Hohner” sprzedam Poznań- Górczyn Świętochowska 5 m. 1. 6031g

Wózek koszykowy sprzedam Poznań Galla 14 m. 5 te- tyne. 6035g

Wózek (autko) sprzedam Poz- nań Gallowa 12 m. 1. 6037g

Wózek koszykowy w bardzo dobrym stanie brylant ładny sprzedam Poznań, Grochow- ska 6. 6039g

Spacerówkę w bardzo dobrym stanie sprzedam — Poznań Garbary 33 m. 17. 6042g

Wózek (autko) na kołach chro- mowany sprzedam Poznań Wawrzyńca 12. 6046g

Dwan oraz blam piñmowe sprzedam Poznań Czerwonej Armii 36 m. 4. 6047g

Zamiana

Dwa mieszkania po pokoju z kuchnią zamieniam na 1-2-po- kojowe samodzielne Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczew- skiego 3, dnia 5950g

Samodzielne pokój z kuchnią, łazienką, wszelkimi wygoda- mi w willi (Ostrów) — zame- niam na podobne ewtl. bez ła- zienki Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dnia 5952g

Dwa mieszkania samodzielne (Łazarz) zamieniam na 1 mieszkanie 3 1/2 — 4 pokoi Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczew- skiego 3, dnia 5967g

Dwa duże pokoje z kuchnią w Kościelcu zamieniam na po- kój z kuchnią w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świer- czewskiego 3, dnia 5968g

Wózek koszykowy sprzedam Poznań Magazynowa 13 m. 3. 6072g

Willa z ogrodem mieszkaniami, 1/4 części w Gnieźnie, za 40000 zł sprzedam Gniezno, Dalkowska 17 m. 9. 6022p

Wózek, autka koszykowe i spa- cerowe na kołach, pedale malarskie polecia H Świełtli. Poznań Wrocławska 13 K902

Samochód ma-olitrażowy kupię. Oferty z opisem do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dnia 5922g

Planino do 3000 zł kupię — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świer- czewskiego 3, dnia 5945g

Planino lub fisharmonium kupię Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dnia 6051g

Samochód osobowy, malolitra- żowy w dobrym stanie, kupię, Poznań, telefon 67-24. 5961g

Domek wolny z zabudowaniami na ośrodku lub ziemia ogrodnic- ta w powiecie Jarocin. O- strów Krotoszyński, kupię — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świer- czewskiego 3, dnia 6021g

Platforme 3-tonową o gumio- nym kupię Proszę podać stan i cenę Ryszard Kim Trafczyn- pow Konin 6023p

Zegarek damski (cegiełke) knię Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dnia 6075g

Handlowe

MOTOR spaliny

Kertinga na benzynie lub gaz świetlny, 10 KM dynamo 110 V, wolno- obrotowy, na sprzedaż. Informacji udziela:

Państw. Zakład Wycho- wawczy Cerekwica, po- czta Wołciechowo, po- wiat Jarocin, telefon la- raczew 23. K927

Zgubiono torbkę, zawierają- cą kartę meldunkową PGRN Oporów, przepustkę służbową MPK, kartę przejazdu na nazwisko Helena Stemplew- ska Poznań Grudzień 54. 5963p

Zgubiono legitymację szkolną nr 650, wydaną przez Państw. Technikum Budowlane na nazwisko Jan Siedzianowski. 5931g

Zgubiono legitymację Zw Zaw. Prac. Kolejowych nr 276795 na nazwisko Jan Skolerek. 5967g

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez Technikum Dro- gowe na nazwisko Edmund Małucha. 6026g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Rozalia Złotnicka, Oporowo pow. Szamotuły. 6024p

Zgubiono kartę meldunkową nr G XVIII 32159 wydaną przez Gminę Radę Na- rodową w Choinie na nazwi- sko Teresa Kapara. Zawady. 6028p

Różne

Koldry stare przerabiam, no- we szyję oraz koldri dzie- cięce. — Kroczyńska Poznań Grobla 1a. 6035g

Samodzielny wykonuje z powie- rzoną przędzy — szybko i fachowo Poznań Ratajczka- ka 27 m. 14. 6040g

✚
Dnia 4 maja br. zmarł nagle śp.

Czesław Sobiech

Pogrzeb odbędzie się w środę 6 bm., o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Solcu.

W ciętym smutku pogrzebiona rodzina 6236g

Dzień POZNANIA

☉ Dnia 14 bm. wystąpi w auli Uniwersytetu Poznańskiego warszawski Teatr Satyryków. Początek przedstawienia o godz. 17 i 20.30

☉ Okręgowa Komisja Turystyki Pieszej PTTK przystąpiła do wytyczania nowych szlaków turystycznych w Wielkopolsce. Będą to szlaki: Góra Morawska — Kórnik — Zaniemyśl; Zaniemyśl — Środa — Skoki — Rogoźno oraz Wągrowiec — Golańcz — Sieraków — Międzybóże.

☉ Ministerstwo Energetyki przyjmuje kandydatów do pierwszych klas techników energetycznych. Zgłoszenia: Poznań, ul. Curie-Skłodowskiej 1. W technikum nauka trwa 4 lata. Absolwenci otrzymują tytuł technika-energetyka, uprawniający do pracy w zakładach podległych Ministerstwu Energetyki. Najzdolniejsi zostaną skierowani do wyższych szkół technicznych.

☉ W Instytucie Balneoklimatycznym w Poznaniu odbył się kurs dokształcający dla kierowników gabinetów fizykoterapii w uzdrowiskach. W kursie uczestniczyli 24 osoby z różnych stron Polski.

☉ 12 bm. wchodzi na ekran kin Apollo i Rialto w Poznaniu nowy film produkcji polskiej pt. „Żołnierz zwycięstwa”. Drugą część tego filmu oglądać będziemy od 15 bm. w kinie Bałtyk. Tematem filmu jest życie i walka wielkiego syna narodu polskiego — gen. Waltera — Świerczewskiego.

☉ Na maj i czerwiec wyznaczono drugą serię egzaminów dyplomowych w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej. Do egzaminów przystąpi kilku młodych śpiewaków, a m. in. zaangażowany ostatnio do Opery — Kondratów. Egzaminy składać będą również młodzi dyrygenci z klasy prof. Biedaiewicza: Stulgrosz i Jankowiak.



Rolnictwo wielkopolskie kończy już sadzenie ziemniaków. Na polach PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych pojawiają się gęsto motorowe, dwurzędowe sadzarki, których coraz więcej otrzymujemy ze Związku Radzieckiego. Widoczna na zdjęciu sadzarka radziecka SK-2 przy obsłudze dwóch ludzi obsadza jednocześnie zasadzone ziemniaki. Przy ręcznym sadzeniu pracę tę w ciągu dnia musiałoby wykonywać 6 koni i dwa znaczni z obsługą czterech ludzi, 20 osób rzucających ziemniaki do dołków i co najmniej 6 par koni i 6 ludzi do przykrywania zasadzonych ziemniaków radełkami. Sadzarkę na zdjęciu obsługuje traktorzysta Roman Sołtyśiak ze swym pomocnikiem Feliksem Starczyńskim z PGR Szreniawa.

Jeszcze wiele ulic domów i placów czeka na generalne porządki

Ze wszystkich zakątków województwa poznańskiego i zielenogórskiego nadchodzi w dalszym ciągu meldunki o przebiegu akcji sanitarno-porządkowej. Biorą w niej udział organizacje społeczne i młodzieżowe oraz rady narodowe. Piła współzawodniczy w tej akcji z Gnieznem.

W Lesznie kwiecień przebiegał pod hasłem: „Wszyscy do walki o lepszy wygląd ulic i kwiatników”. Uporządkowano tam też parki i planty, odmalowano ławki, posadzono krzewy, ale nie wszędzie zlikwidowano nieporządek. Mieszkańcy Leszna domagają się m. in. uporządkowania placu pomiędzy ul. Przemysłową i Marchlewskiego oraz naprawy kanalizacji w Przechodni Przeciwgruźliczej.

Przypominamy o ostrowskich piekarniach

W powiecie ostrowskim komisje sanitarne docierają do

wszystkich gromad i przeprowadzają szczegółowe lustracje. Wyróżniły się gminy: Sołbótka, Raszków, Czarnylas i Sośnie. Słabo przebiega akcja sanitarno-porządkowa w gminach Odolanów i Przygodzice, gdzie komisje gminne pracują bardzo niedbale. W Ostrowie zanotowano wypadki niechlujstwa w piekarniach. Komisja sanitarna powinna bliżej zainteresować się piekarniami PSS, a przede wszystkim piekarnią nr 3.

Oczyszczyć rzeczkę w Gostyniu

W Gostyniu dotąd nie uporządkowano parku oraz nie uregulowano rzeczki, która zanieczyszcza powietrze w pobliżu dworca i szpitala. Uporządkowania wymaga także plac przy Hucie Szkła. Mieszkańcy domu nr 10 przy ulicy Zielonej od roku czekają na naprawę studni.

Na brak porządku w mieście i w parku miejskim na-

Przed występami w Poznaniu

Eliminacje artystycznych zespołów młodzieżowych i dziecięcych

W dniach 16 i 17 maja br. odbędzie się w Poznaniu festiwal zespołów artystycznych młodzieżowych i dziecięcych. Zwykle zespoły zakwalifikują się na festiwal krajowy.

Uwaga prenumeratorów „Głosu“!

W informacji, zamieszczonej przy karcie abonamentowej na maj zakradł się błąd. Prenumerata „Głosu“ w odbiorze w kioskach kosztuje w bież. miesiącu 5,20 zł, a nie jak podano — 5,90 zł.

Do festiwalu wojewódzkiego przygotowują się organizacje młodzieżowe, szkoły i zakłady wychowawcze. W ub. niedzielę odbył się festiwal powiatowy w Śremie. Udział w nim wzięły zespoły artystyczne ze Śremu, Mosiny, Kórnik, Dolska i Błyna.

Na eliminacjach z powiatu wolsztyńskiego z zespołów artystycznych wyróżnił się chór Fabryki Mebli, który zajął pierwsze miejsce. Dalsze miejsce uzyskały: chór żeński Liceum Ogólnokształcącego i PZGS-u. Dobrze wypadły zespoły taneczne SP, Fabryki Mebli, zespół żeński gminy Siedlec, zespół gminy Kopanica i Liceum Ogólnokształcącego w Wolsztynie.

Uznanie należy się Janowi Radziszewskiemu, który dobrze przygotował młodzieżową orkiestrę dętą. Komenda Powiatowa SP w Wolsztynie za dobre wyniki w pracach społeczno-kulturalnych otrzymała w nagrodę komplet instrumentów.

Szkoła Podstawowa TPD we Wrześni również przygotowała się do festiwalu, w którym wezmą udział zespoły: taneczny, śpiewaczy i teatr lalek. Ten ostatni liczy 10 członków i przygotował sztukę pt. „Złota kielnia” — Stanisława Fajfara.

(Na podstawie korespondencji: Ciechowskiego, j-ki, kh opracował St. M.)

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr. tel. nr 62-70, 64-75.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. Poznań K-4-10148

6 KRONIKA MAJ



ŚRODA
Jana
Środa w.: 4.13
zach.: 19.26
Księżyc w.: 1.22
zach.: 10.33

Chmurno z większymi przejaśnieniami w ciągu dnia. — Temperatura maksymalna około + 20 st. C. Wiatry na ogół umiarkowane z kierunków północno-wschodnich.

Szkoły pow. czarnkowskiego przodują w zbiorce odpadków użytkowych

W zbiorce odpadków użytkowych zwyciężyły w I etapie szkoły powiatu czarnkowskiego, uzyskując trzy pierwsze nagrody zespołowe dla samorządu uczniowskiego, trzy nagrody indywidualne dla opiekujących się zbórką odpadków, a ponadto 10 nagród indywidualnych dla uczniów. (lk)

Wszyscy pracownicy gorzowskiej PCD w szeregach TPP-R

Wezwanie górników z kopalni „Pstrowski” oraz pracowników Zakładów im. M. Nowotki w Zielonej Górze do współzawodniczenia w szeregi TPP-R spotkało się z dużym oddźwiękiem wśród załóg gorzowskich zakładów pracy.

Już kilka dni po rzuconym wezwaniu pracownicy wszystkich placówek podległych Ekspozyturze PCD na terenie Gorzowa przystąpili do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. (cz)

MIROSLAW ŻUKAWSKI RZĘKA Czerwona

— Tym większa jest radość, kiedy oddaje nam ich jako bohaterów, którzy spełnili swój obowiązek wobec ojczyzny. Jestem szczęśliwa i dumna.

Chantal uśmiechnęła się gorzko. — Nie jestem ani szczęśliwa, ani dumna. Jestem w najwyższym stopniu poruszona. Nie uczyniłam nic, aby ocenić mego chłopca. Nie ruszyłam nawet palcem!

— Bóg go pani ocali.

Chantal opuściła głowę.

— Mój narzeczony dostał się do niewoli.

— Puścili go?

— Puścili go. Przed kilku dniami został przekazany przez Vietminh Czerwonemu Krzyżowi jako ciężko ranny. Obie nogi. Nie będzie mógł już nigdy chodzić.

— Biedne dziecko — szepnęła pani Forge.

Chantal wyjęła z torebki chusteczkę i wytarła oczy.

Pani Forge przeleciała przez głowę, że ma przed sobą po prostu płaczącą kobietę.

— Pani przyszły mąż jest bohaterem — dodała pocieszająco gładząc rękę dziewczyny.

— Nie — odpowiedziała Chantal — nawet tego nie mam na pociechę. Bohaterowie to ci, którzy bronią ojczyzny.

Pani Forge cofnęła dłoń.

— Szkoda, że nie możemy się porozumieć, panno Lefebvre.

Chantal wytarła nos i wyprostowała się.

— O nie, my obie możemy łatwo dojść do porozumienia. To z nimi będzie nam się trudno porozumieć.

— Jak pani to rozumie?

— Po prostu. Pani czekała tu, patrząc przez okna na Pole Marsowe. Jeśli się stąd dobrze wychylić, można dojrzeć wzgórze Chailot, na którym czekałam ja. Cóż my wiemy o sobie o myślach, z jakimi wracają do nas rozbitkowie „brudnej wojny”?

Pogrzebała w torebce i wyjęła złożoną we czworo deszczę.

— Wczoraj dostałam od Martina.

Otarła oczy chusteczką, by móc odczytać znany na pamięć tekst.

— Nie martw się. Byłaś przy mnie w każdej minucie. Trzeba umieć odbudować szczęście.

Chlipnęła raz jeszcze.

— Czy ja wiem, gdzie ja przy nim byłam?

Pani Forge zacisnęła z całej siły dłoń.

— Jak to dziwne — szepnęła — to prawie te same słowa, jakie nadał mój mąż.

— Bądź odważna. Trzeba umieć przebudować życie.

Chantal schowała chusteczkę do torebki. Niech mi pani wybaczy, ma d a m e, Forge. Powinna była wykazać więcej opanowania.

— Ależ nie, ależ nie — mówiła pani Forge z oczyma pełnymi niepokoju — nie trzeba się wstydić ludzkich uczuć.

Chantal potrząsnęła głową.

— Nie powinna była... Zapomniałam na chwilę, po co tu przyszłam.

Kiedy Chantal przechodziła obok stróżówki, schodząc ze schodów, konsjerżka wyjrzała przez lufkę i otworzyła drzwi.

— Niech pani wejście, ma d e m o i s e l l e.

Chantal zawałała się. Stała chwilę w progu, nie wiedząc, co powiedzieć.

— Niech pani wejście...

Chantal zagryzła wargi i weszła do stróżówki. Mężczyzna w niebieskim kombinezonie wstał od stołu na jej widok.

— To mój siostrzeniec, mademoiselle. Pracuje nocą w Halach.

Młody człowiek uśmiechnął się, podnosząc rękę do daszka.

— Dzień dobry — powiedział w sposób, który znaczy „dzień dobry”.

— Dzień dobry — odpowiedziała Chantal.

Panienska zbierała na dzieło „dobrych uczynków” — wyjaśniła siostrzeńcowi konsjerżka. — Nie chciałam jej od razu wpuścić, bo teraz różni agitatorzy się włóczą. Ale na „dobre uczynki” — to i my zawsze coś damy, chociaż nie jesteśmy zamożni.

Chantal zaprzeczyła z determinacją.

— Nie, nie, to pomyłka. Nie zbieram na akcję „dobrych uczynków”. Wchodzę tu okłamałam panią. Jestem agitatorką. Zble-

ram podobny pod Abel Pokoj.

Konsjerżka stanęła jak wryta, mruąc w palcach pięćdziesięciofrankowy banknot.

— A to dopiero! — wykrztusiła z oburzeniem.

Zmierzyła Chantal od stóp do głów.

— I kto by to był pomyślał!

— Niech ciota da spokój — wtracił się siostrzeniec, podchodząc bliżej. — Niech no pani pokaże ten Abel, ma d e m o i s e l l e.

Wyciągnął rękę. Chantal podała mu machinalnie trzymany pod pachą blok. Otworzył go i przyglądał się wewnętrznej karcie z białym gołębkiem u góry.

— A to dopiero! — powiedział tym samym co konsjerżka tonem. — Lokatorzy z pierwszego piętra nie podpisali!

Chantal dała znak, że nie.

Mężczyzna rozpiął kleszeń na piersi. Grubymi palcami wyłuskał z niej kawałek ołówka.

— Co pani po nich? Ja pani podpiszę. My robotnicy obronimy pokój.

Chantal wstrząsnęła leciutko głową.

— Muszę mieć ich także. Wróć tu jeszcze. Spójrzaj na nią z uwagą, myślała długa chwila, na koniec skinął potakująco. Chantal patrzyła, jak spracowana ręka wpisywał wyraźnie imię i nazwisko, litera po literze.

PRAGA, - Warszawa 1952.

(Koniec)

W powiecie chodzieskim w akcji sanitarno-porządkowej współzawodniczą miasta, gminy i gromady. Członkowie PCK przeprowadzają pogadanki i pokazy zwalczania pasożytów.

Akcja sanitarno-porządkowa przyczyniła się do przedterminowego wykonania zobowiązań „odstawy złomu i odpadków użytkowych przez instytucje społeczne i młodzież tego miasta. Nauczycielstwo i uczniowie szkoły Podstawowej nr 2 w Chodzieży, zrealizowały przedterminowo plan kwietniowej odstawy złomu i surowców w 710 proc.

Złom dla naszych hui

Pracownicy administracyjni i pedagogiczni oraz uczniowie Technikum Leśnego w Margoninie, pow. Chodzież, zobowiązali się zebrać 423 kg złomu. Słabo przebiega akcja zbiórki surowców wtórnych w powiecie rawickim. Obecne niedociągnięcia wskazują na konieczność uaktywnienia komitetów zbiorczych.

Plan odstawy odpadków użytkowych na obszarze województwa zielonogórskiego za I kwartał zrealizowano w 126 proc. Mieszkańcy powiatu świebodzińskiego wykonali swój plan w 161,7 proc.

(Na podstawie listów korespondentów)

Teatry

OPERA — g. 19 —

„Faust”

POLSKI — g. 19 —

„Kandydat”

NOWY — g. 19 —

„W małym domku”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Magazyn mód”

MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 „Wawrzynów sąd”

PANSTW. TEATR W GNEZNIENIE: „Faryzeusz i grzesznik”

Kalisz — „Komedia omyłek”

PANSTW. TEATR W KALISZU: „30 srebrników”

Gniezno — „30 srebrników”

Kina

APOLLO — g. 16, 18.15 i 20.30 „Ostatni

14

Przewiedzone

Są, uważacie, niedbali kierownicy sklepów, którzy prowadzą przedsiębiorstwo aby zbyć, z jak najmniejszym nakładem wysiłków własnych, nie dbając wiele o klientów.

— Ale są też inni.

O jednym z takich innych chcielibyśmy właśnie opowiedzieć na podstawie urzędowego dokumentu, który trzymamy w ręku. Aby jednak nie nudzić czytelników dosłownym cytowaniem takiego pisma urzędowego, postaramy się zrekonstruować rzecz w tonie opowiadania.

Działo się w jednym ze sklepów rzemieślniczych MHM w godzinach pozasłużbowych.

— Panie szefie, może już dosyć?

— Wieszaj, jak mówię, nie zwracaj głowy!

— Znowu całe 10 kilo? Nie zostawimy nic do sprzedania na surowo?

— A po co? Wieszaj wszystko. I pilnuj, żeby ogień nie był za duży. Wystarczy lekko podwędzić. Aby tylko załócić.

— Bo, panie szefie, klienci pytają też o surowe zęberka...

— Niech sobie pytają. Od jutra będziemy sprzedawali uwędzone.

— No tak, ale może by ze dwie trzecie wędzić, a jedną trzecią puścić tak jak przy-

sylają. Dużo ludzi woli zęberka na surowo. Bo to i zupę można wygotować i mięso zjeść na gorąco, albo na farsz...

— Nie zwracaj głowy! Będą kupować to co im damy. Przygaś no trochę ogień, po co tak mocno wędzić. Chcesz żeby straciło wagę? Mówiłem, że wystarczy lekko podłóżyć.

— A no, wieszaj, to wieszaj. Dawaj szef resztę, niech się wszystko wędzi!

—

Pelen oryginalnej inicjatywy, uczynny kierownik wędziłby surowe zęberka do dziś, gdyby nie PIH, której protokół mamy właśnie przed sobą. Nie wiedzieć czemu Inspekcja Handlowa wzięła za złe zwolnieniom mies wędzonych ich chęć dostarczenia odbiorcom towaru uszlachetnionego przeróbką. Inspekcja twierdzi, że wędzenie nie leży w kompetencji punktów detalicznej sprzedaży i posuwa się tak daleko, że jako pobudkę wędzarskich skłonności personelu owego sklepu MHM wymienia w protokole wyłącznie chęć niezwykłego zysku, jako że za boczek wędzony pobiera się o 6 złotych na kilogram więcej.

Myślimy, że ten „przewędzony” przykład wystarczy. (la)

CO * GDZIE * KIEDY

PIAST — g. 19 „Wyścig pokój”

Cyrk nr 1 (ul. Ratajczaka), g. 19.30 — „Cyrk wczoraj i dziś”

Radio

Program II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.50 (P), 21, 23.50

Musyka: 5.15, 6.15, 6.45, 6.50, 7.20 — poranna, 13.15 wianka walców, — 13.25 — koncert solistów, 14.30 — utwory Jana Straussa, 16.20 (P) — utwory skrzypcowe i fortepianowe, 17.15 (P) —

piśni masowe, 17.40 (P) — rozrywkowa, 18.20 (P) — na swoją nutę, 20.20 koncert.

Audycje inne: 11.45 — głosy maja, 12.45 — dla wsi, 13 — wieś tańczy i śpiewa, 14.10 — szkolna, 15.10 — literacka, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszechnica Radiowa kurs I, 16.30 (P) — Stalin w literaturze i poezji, 17.25 (P) muzyka, 18 (P) dla młodzieży, 18.40 (P) — dla wsi, 19 — Kronika kulturalna, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — literacka, 22 — Wszechnica Radiowa kurs II

Sport: 18.30 — pogadanka sportowa, 21.26 — wiadomości sportowe